

Krzysztof DYBCIAK

JAN PAWEŁ II W DIALOGU DWÓCH KULTUR
XI Międzynarodowe Spotkania Literacko-Artystyczne
„Dialog dwóch kultur”
Krzemieniec–Lwów–Stawisko, 4-9, 19 IX 2015

Krzemieniec stanowił ważny ośrodek polskiej kultury na początku dziewiętnastego wieku i w międzywojennym dwudziestoleciu. Z miastem Liceum Wołyńskiego związanych było wielu wybitnych twórców polskich i kilku należących do innych narodów (na przykład sławny skrzypek Isaac Stern). Na zawsze z Krzemieńcem złączona jest postać urodzonego tam Juliusza Słowackiego. Obecnie świadczy o tym grób jego matki Salomei z Januszewskich Becu i dziadków na Cmentarzu Tunickim oraz upamiętniająca wieszczą wspaniała rzeźba z roku 1909, dłuta Wacława Szymanowskiego, znajdująca się w kościele parafialnym. W kontekście pontyfikatu Jana Pawła II pojawił się genialny poeta romantyczny jako autor wiersza, w którym przewidział wybór „słowiańskiego papieża”. Dlatego zjawiskiem nie tylko romantycznym, ale i głęboko logicznym jest pojawienie się tablicy pamiątkowej o „wyprorokowanym” Ojcu Świętym w tymże kościele na dawnych kresach Rzeczpospolitej. Stało się to 7 września 2015 roku podczas sympozjum naukowo-artystycznego „Dialog dwóch kultur”, a odsłonięcia tablicy dokonał abp Mieczysław Mokrzycki, który w swym życiu połączył pogranicze polsko-ukraińskie z Rzymem. Uroczystości poprzedziła Msza Święta koncelebrowana przez lwowskiego metropolitę, której towarzyszyła wystawa

„Jan Paweł II – człowiek i kultura” przeniesiona z Muzeum Domu Rodzinnego Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, pokazywana wcześniej, w roku 2013, w paryskiej siedzibie UNESCO. Skromny kościół w Krzemieńcu zjednoczył centra polskiej kultury w kraju i na obczyźnie: Lwów, Paryż, Rzym. Oto pamiątkowy napis, umieszczony po cytacie z wiersza Słowackiego: „Świętemu Papieżowi, umiłowanemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, Największemu z Polaków, Orędownikowi pokoju i wolności narodów, Odnowicielowi archidiecezji lwowskiej, wielkiemu Poeecie i Dramatopisarzowi, Geniuszowi słowa polskiego, Znawcy i Miłośnikowi twórczości Juliusza Słowackiego. Rok Jana Pawła II, Krzemieniec, „Dialog Dwóch Kultur”, Episkopat Kościoła Łacińskiego na Ukrainie, Społeczność Krzemieńca, Pisarze, Naukowcy, Twórcy z Polski i Ukrainy”.

Odsłonięcie pamiątkowej tablicy stanowiło element dużego przedsięwzięcia łączącego cechy konferencji naukowej, sympozjum literackiego i festiwalu artystycznego, zatytułowanego „Dialog dwóch kultur”. Ciąg wydarzeń, w których uczestniczyło ponad sto osób, odbył się pod patronatem ministerstw kultury Polski i Ukrainy, a finansowany był z naszej strony przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, a ze strony

gospodarzy przez krzemienieckie placówki administracji państwowej i samorządowej. Obrady, koncerty i spotkania autorskie odbywały się najpierw w Muzeum Juliusza Słowackiego i salach dawnego Liceum Krzemienieckiego, a potem w Sali Bibliotecznej Pałacu Arcybiskupów Lwowskich. Głównym organizatorem był pisarz (ostatnio wydał tom wierszy o tematyce papieskiej *Dwa skrzydła nadziei*), muzealnik, wszechstronny organizator życia kulturalnego Mariusz Olbromski, człowiek niezwykle zasłużony dla krzewienia pamięci o wschodnich kresach i dla przyjaźni polsko-ukraińskiej. Smutną prawidłowością aktualnej rzeczywistości społeczno-politycznej jest fakt, że ktoś z takim dorobkiem i kompetencjami został parę lat temu pozbawiony stanowiska dyrektora Muzeum w Przemyślu, a w konsekwencji – stałego zatrudnienia. Obecnie zmieniło się trochę na lepsze i Olbromski pełni funkcję dyrektora Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku pod Warszawą, dlatego polska część „Dialogu...” odbyła się 19 września 2015 roku w tym muzeum.

Naukową część imprezy, poświęconą twórczości Karola Wojtyły–Jana Pawła II, zainaugurowały w Sali Kolumnowej sławnego Liceum Krzemienieckiego wykład prof. Krzysztofa Dybciaka z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (także członka Kolegium Redakcyjnego kwartalnika „Ethos”) zatytułowany „Twórczość literacka Jana Pawła II wobec głównych wzorów polskiej kultury” oraz odczyt Dmytra Pawłyeczki, seniora poetów w kraju naszych sąsiadów i pierwszego ambasadora niepodległej Ukrainy w Polsce. Następne referaty „papieskie” wygłaszali przedstawiciele kilku ośrodków naukowych Polski, największa grupa reprezentowała Katolicki Uniwersytet Lubelski. Językoznawca prof. Władysław Makarski wyjaśniał pochodzenie i znaczenia nazwiska „Wojtyła”. Jego podstawą były zapewne formy „wojt” (z niemieckiego „wójt”)

i „Wojciech” („Wojtech”) oraz końcówka -yła, co wytworzyło silnie ekspresyjny antroponim. Nazwisko to według uczonego z KUL-u spotykamy często na Słowacji oraz w Czechach, a w Polsce najczęściej na terenach wokół Bielska-Białej. Referent rozważał też kwestię kontekstów rosyjskich i ukraińskich. Kolejna badaczka z KUL-u prof. Mirosława Ołdakowska-Kuflowa, wiceprzewodnicząca Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych Oddziału Lubelskiego PAN, w referacie „Zanurzenie w «strumieniu piękności», czyli poglądy Karola Wojtyły na sztukę” ukazała ewolucję pojmowania literatury, sztuki w ogóle i roli twórcy oraz wzajemnych relacji etyki z estetyką, jaka dokonała się w myśleniu tego autora. Z kolei profesor UKSW i poeta Wojciech Kudyba analizował najnowszą poezję polską o tematyce Wojtyłowo-papieskiej, wyróżniając kilka nurtów i poziomów tej twórczości, na skali estetycznej rozciągającej się od Miłosza po wzruszających amatorów wierszopisarstwa.

Znany badacz i edytor poezji przyszłego Świętego dr Stanisław Dziedzic (dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa) wygłosił dwa referaty; pierwszy, „W kręgu młodzieńczych liryków Karola Wojtyły” w Krzemieńcu, a drugi, zatytułowany „Karol Wojtyła – Boży romantyk” i nawiązujący do niedawno wydrukowanej książki Dziedzica *Romantyk Boży*, we Lwowie. Referent umiejętnie zaprezentował środowisko społeczno-kulturalne, z którego wyrastał młody poeta z Wadowic, oraz najbliższe mu tradycje literackie. Dr Jan Musiał z Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu – dawniej zasłużony dla relacji polsko-ukraińskich senator i wojewoda przemyski – porównał i zinterpretował utwory Wojtyły i Antoniego Gołubiewa, w których pojawia się motyw osiołka. Dr Anna Karoń-Ostrowska z Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie przedstawiła sprawnie napisany referat

„Karol Wojtyła–Jan Paweł II – od *Króla Ducha* do teologii teatru”.

Autorka znakomitej i pięknie wydanej monografii *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły* dr Marta Burghardt z Krakowa, reprezentująca Ośrodek Dokumentacji i Studiów Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie, zajęła się recepcją literackiej twórczości Karola Wojtyły–Jana Pawła II we Włoszech. Jego utwory znalazły tam szeroki odzew – nie tylko w kręgu literackich, teatralnych i literaturoznawczych, ale również wśród teologów i filozofów, także najwybitniejszych, jak Rocco Buttiglione, kardynał Józef Ratzinger czy Giovanni Reale. Dzieje tej recepcji mają kilka faz i świadczą o rzadkich wcześniej wpływach polskiej literatury na wielką kulturę włoską. W dyskusji zwrócono uwagę na fakt, że tak ważne dla całości naszej kultury badania nie uzyskały grantu naukowego rządowych instytucji (szafujących pieniędzmi z naszych podatków, a wszak większość podatników to katolicy), w tym samym konkursie natomiast – jak informowały media – grant otrzymał kosztowny projekt edycji antologii literatury queer. Nasuwa się smutna refleksja – jeżeli rewolucja kulturalna popierana przez państwowe struktury będzie się rozwijała w takim tempie, jak w ostatnich paru latach, to o autentycznym dorobku Jana Pawła II będziemy mogli dyskutować w paru enklawach-gettach, oprócz Lublina właśnie w Krzemieńcu i Lwowie.

Młodzi badacze z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z Torunia zajęli się ważnymi, ale bardzo odległymi od siebie kręgami zagadnień. Michał Sokulski w referacie „Więź Kościoła i narodu według Jana Pawła II” omawiał Papieża koncepcję narodu oraz odniesienia do tradycji romantycznej, zwłaszcza mesjanistycznej. Bartłomiej Łuczak natomiast zainteresował się (i oczywiście zainteresował słuchaczy) obecnością tekstów Jana Pawła II w „muzuzyce chrześcijańskiej” od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

W bloku wystąpień „papieskich” znalazły się wartościowe pozycje o charakterze popularyzatorskim. Ks. dr Jacek Pietruszka, dyrektor wspomnianego Muzeum Domu Rodzinnego Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, mówił o początkach, obecnym czasie i perspektywach tego muzeum. Z kolei Ryszard Zawadowski, dyrektor Społecznego Centrum Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II, przedstawił odczyt o tytule długim, ale dobrze wprowadzającym w temat: „Formy upamiętniania pontyfikatu Świętego Jana Pawła II w skali całego kraju w kontekście ogólnopolskiej akcji tworzenia archiwów pamiątek po naszym Papieżu – «Teczka serdecznej pamięci»”. W swoim fascynującym wystąpieniu omówił niektóre z dwustu (sic!) form upamiętniania, uporządkowanych alfabetycznie – od amfiteatrów i auli, poprzez filmy, freski czy fundacje, aż po znaczki i zjazdy. Trzeba dodać z podziwem, że sam autor w swojej prywatnej kolekcji zgromadził trzydzieści tysięcy obiektów.

Jak wspominałem, nurt papieskich rozważań był jednym z kilku tworzących „Dialog dwóch kultur”. Jak regularnie od wielu lat, ogłoszono w Krzemieńcu wiele referatów związanych z miejscem obrad i uroczystości, a więc dotyczących okresu romantyzmu oraz kultury pogranicza wschodniego. W tym roku zakres tematyczny poszerzono o blok materiałów przedstawianych przez historyków badających sprawy kresowe, szczególnie relacje polsko-ukraińskie, związanych przeważnie z Instytutem Studiów Politycznych PAN. Nie sposób pominąć roli prowadzącego obrady historyków prof. Grzegorza Nowika, autora nie tylko referatu, ale również świetnych literacko gawęd wygłaszanych w drodze, w autokarze. Trzeba też podkreślić niezwykłą aktywność ukraińskich uczestników obrad, którzy zaprezentowali tyle referatów co Polacy – w sumie było tych naukowych wystąpień ponad pięćdziesiąt, zgrupowanych w kilku sekcjach. Spowodowało to

lekkie przeładowanie programu skutkujące brakiem czasu na dyskusję, a większość referatów na nią zasługiwała. Gospodarze ukraińscy bardzo poważnie potraktowali „Dialog dwóch kultur”, organizując specjalne uroczystości inaugurujące imprezę: przemarsz uczestników i licznych przedstawicieli władz różnych szczebli przez miasto – z orkiestrą i zespołem w strojach ludowych, koncerty folklorystyczne i muzyki klasycznej z udziałem śpiewaków operowych, oraz towarzyszące obradom wystawy malarstwa i grafiki, współorganizowali też z dr Urszulą Olbromską V Plener Fotograficzny. Wielkie wrażenie na polskich uczestnikach spotkań wywierały żarliwie patriotyczne przemówienia intelektualistów i polityków ukraińskich, podkreślających wspólnie z Polską tradycje kultury i walki z rosyjskim despotyzmem oraz podobne cele istnienia obu narodów. Życzliwe zdumienie budził młody wiek osób pełniących funkcje kierownicze we władzach miasta i okręgu krzemienieckiego – ci dwudziestoparolatki byli bohaterami Majdanu i walk na granicy z Federacją Rosyjską.

Bogaty był też program literacki i artystyczny „Dialogu...”: koncerty fortepianowe Marii Baka-Wilczek złożone z dzieł kompozytorów polskich od Chopina do Kilara oraz koncert Bonifacego Dudy, młodziut-

kiego wirtuoza akordeonu z warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego. Niezapomniane wrażenie na piszącym to sprawozdanie wywarły spotkania autorskie – premierowa prezentacja powieściowego debiutu wybitnego poety Wojciecha Kudyby *Nazywam się Majdan* o tematyce ukraińskiej, wieczory poetyckie: Romualda Mieczkowskiego z Wilna, Mariusza Olbromskiego (ze wstępem Waldemara Michalskiego) oraz najstarszego uczestnika sympozjum Stanisława Ledóchowskiego, mieszkającego obecnie w Leśnej Podkowie potomka rodu mocno związanego z kresami południowo-wschodnimi.

Bogaty program artystyczny towarzyszący konferencji o Janie Pawle II i odsłonięciu upamiętniającej go tablicy był czymś naturalnym i sensownym. Święty Papież był przecież twórcą literatury i artystą teatru, co szczególnie ważne w kontekście ukraińskim. Pamiętamy pielgrzymkę na Ukrainę, a zwłaszcza spotkanie we Lwowie, w niesamowitej scenerii po burzy, kiedy to chyba jedyny raz bardzo już sędziwy i schorowany Ojciec Święty śpiewał solo piosenki ludowe, co wywołało entuzjazm zgromadzonej tam młodzieży. Na pewno patrzył teraz z radością na „Dialog...”, w którym realizowało się tak bliskie Janowi Pawłowi II połączenie nauki, sztuki i religii.